

Sygn. akt III AUa 365/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Rokicka-Radoniewicz
Sędziowie:	SA Krystyna Smaga SA Elżbieta Gawda (spr.)
Protokolant: st. prot. sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2013 r. w Lublinie

sprawy A. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o dalszą wypłatę wstrzymanej emerytury

na skutek apelacji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu

z dnia 6 marca 2013 r. sygn. akt IV U 1437/11

oddala apelację.

III AUa 365/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Zamościu zmienił decyzję pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. i „wznowił” A. K. wypłatę emerytury od dnia 1 października 2011 r.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach prawnych:

Wnioskodawczyni A. K. od dnia 1 stycznia 1999 r. do chwili obecnej, bez przerwy, pozostaje w zatrudnieniu w L. Urzędzie Wojewódzkim w L. Delegaturze w Z. (okoliczność bezsporna).

Decyzją z dnia 16 marca 2009 r. organ rentowy przyznał jej prawo do emerytury od dnia 1 marca 2009 r. i do dnia 30 września 2011 r. kontynuował wpłatę świadczenia. W tym czasie był informowany o dalszym zatrudnieniu

wnioskodawczyni i osiągnięciu przez nią przychodu, w związku z czym rozliczał emeryturę z uwagi na osiągnięcie przychodu.

Zaskarżoną decyzją pozwany wstrzymał dalszą wypłatę emerytury od dnia 1 października 2011 r., wskazując na nierozwiązanie stosunku pracy.

W oparciu o poczynione ustalenia Sąd Okręgowy uwzględnił odwołanie przywołując przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.). Zgodnie z treścią art. 103a tej ustawy prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia, kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego.

Przepis powyższy w odniesieniu do wnioskodawczyni obowiązywał od dnia 1 października 2011 r., gdyż stosownie do art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726) do emerytur przyznanych przed dniem wejścia w życie ustawy (1 stycznia 2011 r.) przepisy ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w brzmieniu nadanym tą ustawą o zmianie ustawy o finansach publicznych (...), stosuje się, poczynając od dnia 1 października 2011 r.

Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 13 listopada 2012 r., K 2/12, orzekł, że art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z 16 grudnia 2010 r., w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że rozwiązanie przyjęte przez ustawodawcę w art. 28 ustawy z 16 grudnia 2010 r. spowodowało, że osoby, które skutecznie nabyły i zrealizowały prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. zostały objęte nową, mniej korzystną dla nich treścią ryzyka emerytalnego. Aby emeryturę nadal pobierać po 1 października 2011 r., musiały one rozwiązać stosunek pracy z dotychczasowym pracodawcą. Oceniając sytuację tych osób z punktu widzenia zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, Trybunał doszedł do wniosku, że gdyby w momencie przechodzenia na emeryturę osoby te wiedziały, że będą musiały przerwać zatrudnienie, żeby uzyskać świadczenie emerytalne, to ich decyzja być może byłaby inna, tzn. nie składałyby wniosku o ustalenie prawa do emerytury i kontynuowały zatrudnienie. Zatem zawieszenie prawa do emerytury z powodu kontynuowania zatrudnienia osobom, które nabyły to prawo w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r., narusza zasadę zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa.

Cytowany wyrok Trybunału Konstytucyjnego został ogłoszony w Dzienniku Ustaw z dnia 22 listopada 2012 r., pod poz. 1285 i z tym dniem wszedł w życie, przy równoczesnej utracie mocy obowiązującej art. 28 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010 r. w zakresie, w jakim przewiduje on stosowanie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r.

Natomiast art. 103a powołanej ustawy pozostaje nadal w obrocie prawnym i znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury w momencie jego wejścia w życie i później, tj. od 1 stycznia 2011 r.

Według art. 190 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne.

W sytuacji, gdy wstrzymanie wnioskodawczyni wypłaty emerytury od dnia 1 października 2011 r. nastąpiło na podstawie przepisu prawnego niezgodnego z Konstytucją - wnioskodawczyni przysługuje prawo do tego świadczenia od daty wstrzymania jego wypłaty.

Sąd Okręgowy zważył, że zgodnie z art. 135 ust. 3 cyt. ustawy jeżeli wstrzymanie wypłaty świadczeń nastąpiło na skutek błędu organu rentowego, wypłatę wznawia się poczynając od miesiąca, w którym je wstrzymano, jednak za okres nie dłuższy niż 3 lata poprzedzające bezpośrednio miesiąc, w którym zgłoszono wniosek o wznowienie wypłaty lub wydano decyzję z urzędu o jej wznowieniu.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z 12 stycznia 1995 r., II UZP 28/94, OSNP 1995/19/242, pojęcie błędu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych oznacza wadliwość decyzji organu rentowego, jej obiektywną błędność, a zatem jest to także błąd niezawiniony przez organ rentowy. U podstaw tego błędu może leżeć również błąd ustawodawcy. Rezultatem takich błędów staje się "błędna obiektywnie decyzja".

W sprawie wnioskodawczyni zaskarżona decyzja jest błędna, ponieważ została wydana na podstawie przepisu niezgodnego z Konstytucją, a stan odpowiadający standardom konstytucyjnym, nakazuje wznowienie wypłaty od daty wstrzymania.

Z tych względów i na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję.

Apelację od tego wyroku złożył pozwany organ rentowy zaskarżając wyrok w całości i zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj. art. 103a cyt. ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku (sygn.. akt K 2/12) poprzez zmianę zaskarżonej decyzji z dnia 11 października 2011 r. roku i wznowienie wypłaty emerytury od dnia 1 października 2011 roku.

Wskazując na powyższy zarzut apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W uzasadnieniu apelacji skarżący przeprowadził analizę problematyki dotyczącej skuteczności prawnej orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, zwracając uwagę na złożoność tego zagadnienia. Zauważył, że regulacje zawarte w Konstytucji, w tym w art. 190, który określa moc obowiązującą i skutki orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, są niejasne, nieprecyzyjne a przede wszystkim stwarzają możliwość rozbieżnych interpretacji w odniesieniu do skutków orzeczeń Trybunału.

Skarżący podniósł, że na rzecz prospectivego działania orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego przemawia regulacja zawarta w art. 190 ust. 3 Konstytucji, pozwalająca na określenie terminu utraty mocy obowiązującej zakwestionowanego przepisu. Orzeczenie Trybunału ma charakter prawotwórczy, a utrata mocy obowiązującej nie oznacza unieważnienia istniejącego wcześniej stanu prawnego, które prowadziłyby do automatycznego unicestwienia z tą chwilą wszystkich wcześniejszych konsekwencji prawnych. Konkludując, organ rentowy wskazał, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku jest konstytutywne, obowiązujące od dnia wejścia w życie, zaś skutki prawne wywołuje tylko na przyszłość, tj. od dnia ogłoszenia w Dzienniku Ustaw.

Z tych względów pozwany uznawał apelację za uzasadnioną.

Opierając się na ustaleniach faktycznych jak i rozważaniach prawnych poczynionych przez Sąd I instancji **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Sąd Apelacyjny akceptuje w całości ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, jak i wywody prawne tegoż Sądu dotyczące skutków wyroku Trybunału Konstytucyjnego, zatem nie zachodzi konieczność ich powtarzania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r. II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60).

Zarzuty apelacji nie są zasadne. Istotą sprawy była możliwość zastosowania w stosunku do wnioskodawczyni art. 103a cyt. ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zakwestionowanego wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku w sprawie K 2/12, w okresie poprzedzającym jego wejście w życie.

Wyrokiem tym Trybunał orzekł, że „art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 257, poz. 1726 oraz z 2011 roku, Nr 291, poz. 1707) w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 ze zm.), dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 roku bez konieczności rozwiązywania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”.

Jednocześnie oceniając skutki wyroku, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą, jako warunek realizacji nabytego prawa do emerytury, nie będzie miał zastosowania do osób, które nabyły to prawo w okresie od 8 stycznia 2009 roku do 31 grudnia 2010 roku. W stosunku do tych osób przepis art. 28 cytowanej ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych w zakresie w jakim przewiduje stosowanie art. 103a ustawy emeryturach i rentach z FUS utracił moc z chwilą ogłoszenia sentencji wyroku w Dzienniku Ustaw, czyli z dniem 22 listopada 2012 r. (Dz.U. z 2012 roku, poz. 1285).

W sprawie niniejszej poza sporem pozostawał fakt, że wnioskodawczyni należy do kręgu osób objętych przedmiotowym orzeczeniem albowiem prawo do emerytury nabyła od dnia 1 marca 2009 r., a więc w okresie, kiedy realizacja prawa do tego świadczenia nie wymagała rozwiązania stosunku pracy.

Przypomnieć należy, że ustawą z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych (Dz.U. Nr 228, poz.1507) uchylony został z dniem 8 stycznia 2009 roku art. 103 ust. 2a cytowanej ustawy o emeryturach i rentach z FUS (art. 37 pkt 5b cyt. ustawy), który stanowił, że prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Od dnia 1 stycznia 2011 roku przepis ten ponownie został wprowadzony do ustawy o emeryturach i rentach z FUS jako art. 103a – z mocy art. 6 pkt 2 w zw. z art. 30 cyt. ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych (...).

Zaskarżoną decyzją organ rentowy wstrzymał wnioskodawczyni wypłatę emerytury od dnia 1 października 2011 roku, przy czym jak wynika z odpowiedzi na odwołanie, podstawę decyzji stanowił powołany wyżej przepis art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Jak prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy posiadała ocena skutków wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku w odniesieniu do stanu prawnego poprzedzającego wejście w życie tego orzeczenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie można zgodzić się z wywodami apelacji jakoby przepis art. 190 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej uzasadniał pogląd prezentowany przez skarżącego, że zakwestionowany przepis winien być stosowany w odniesieniu do stanu faktycznego sprzed ogłoszenia orzeczenia Trybunału w Dzienniku Ustaw, tj. sprzed dnia 22 listopada 2012 roku. Stosownie do treści tego przepisu, orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Termin ten nie może przekroczyć osiemnastu miesięcy, gdy chodzi o ustawę, a gdy chodzi o inny akt normatywny - dwunastu miesięcy. W przypadku orzeczeń, które wiążą się z nakładami finansowymi nieprzewidzianymi w ustawie budżetowej, Trybunał Konstytucyjny określa termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego po zapoznaniu się z opinią Rady Ministrów.

Przedstawiona przez apelującego motywacja, a mianowicie, twierdzenie, że w sytuacji podzielenia stanowiska Sądu Okręgowego odnośnie niestosowania zakwestionowanego przepisu do stanów faktycznych sprzed orzeczenia Trybunału, podważałoby ratio legis tego unormowania, w ocenie Sądu Apelacyjnego, ma charakter wycinkowy, nie wyczerpuje istoty zagadnienia skuteczności orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego.

Pozwany pomija te uregulowania Konstytucji, które w sposób wyraźny wskazują na retroaktywne skutki wyroku Trybunału Konstytucyjnego orzekającego o niekonstytucyjności przepisu prawa.

Z treści art. 190 ust. 4 cyt. przepisu wynika, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe, ostateczna decyzja administracyjna lub rozstrzygnięcie w innych sprawach, stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylenia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania.

Przyjęcie stanowiska skarżącego przekreśliłoby sens instytucji wznowienia postępowania (którego celem jest przecież wydanie orzeczenia zgodnego z prawem) w sytuacji, gdy orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego zawiera wiążące stwierdzenie, iż akt normatywny pozostaje w sprzeczności z aktem prawnym wyższego rzędu.

W nowym stanie prawnym, ukształtowanym w następstwie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, rozpatrzenie sprawy jest nie tylko dopuszczalne, ale możliwość taka jest ujęta jako podmiotowe, konstytucyjne prawo jednostki. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 stycznia 2006 roku, I PK 116/05 (LEX nr 214272), realizację reguły określonej w art. 190 ust. 4 Konstytucji, stanowi na gruncie postępowania cywilnego przepis art. 401¹ k.p.c., nakazujący wznowienie postępowania sądowego w wypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, umową międzynarodową, lub z ustawą, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie.

W konsekwencji, po wznowieniu postępowania na podstawie art. 401¹ k.p.c. sąd stwierdzając, iż orzeczenie zostało wydane na podstawie obowiązującego aktu prawnego, ma jednocześnie przesłankę do innego rozstrzygnięcia sprawy, uznając, że choć akt ten obowiązywał, to jednak nie powinien być zostać w sprawie zastosowany, co okazało się dopiero po wydaniu orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny.

Kolejnym argumentem pozwalającym przyjąć retroaktywność orzeczeń Trybunału jest instytucja pytania prawnego przewidzianego w art. 193 Konstytucji, który stanowi, że każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Istota pytania prawnego sprowadza się bowiem do zastosowania orzeczenia Trybunału do zaistniałego w przeszłości stanu faktycznego przez Sąd orzekający w danej sprawie.

Reasumując powyższe, stwierdzić należy, iż utrata mocy obowiązującej przepisu (aktu prawnego) zakwestionowanego przez Trybunał Konstytucyjny następuje, stosownie do cytowanego wyżej art. 190 ust. 3 Konstytucji, z chwilą wejścia w życie orzeczenia Trybunału i orzeczenie to ma w tym zakresie charakter konstytutywny. Oznacza to, że przepis ten z datą ogłoszenia wyroku Trybunału zostaje wyeliminowany z porządku prawnego i po tej dacie nie może być stosowany.

Utrata mocy obowiązującej nie oznacza jednak unieważnienia wcześniej istniejącego stanu prawnego. Eliminacja skutków wynikających z niekonstytucyjnych przepisów wymaga indywidualnych rozstrzygnięć w sferze stosowania prawa.

Sąd Apelacyjny podziela ukształtowane na tle omawianej materii orzecznictwo Sądu Najwyższego, w świetle którego „uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją przepis prawa nie może być stosowany przez Sądy i inne organy w odniesieniu do stanów faktycznych sprzed ogłoszenia orzeczenia Trybunału (por.: wyrok z dnia 21 listopada 2006 roku, II PK 42/06 – LEX nr 950622, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2008 r. V CO 43/08 LEX nr 564856).

W ocenie Sądu Apelacyjnego inne rozumienie skutków orzeczenia Trybunału w przedmiocie niekonstytucyjności przepisów, naruszałoby zasadę państwa prawnego wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Pozwalałoby bowiem władzy ustawodawczej, a za jej pośrednictwem władzy wykonawczej, na korzystanie z

„niepewnych konstytucyjnie” rozwiązań prawnych bez ponoszenia odpowiedzialności w tym zakresie. Do czasu bowiem orzeczenia przez Trybunał niezgodności przepisów (aktów prawnych) z Konstytucją, istniałaby możliwość osiągania określonych skutków.

Odnosząc powyższe rozważania do sytuacji faktycznej zaistniałej w niniejszej sprawie stwierdzić należy, iż Sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał, że skoro rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonej decyzji oparte zostało na przepisie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, który uznany został za niekonstytucyjny, to nie mógł on stanowić podstawy wstrzymania wypłaty emerytury wnioskodawczyni od dnia 1 października 2011 roku. Oznacza to, że zawarty w apelacji zarzut naruszenia prawa materialnego jest całkowicie nieuzasadniony.

Z tych względów i na mocy art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.